



15 lat
Rotary Club Szczecin
1990 – 2005

15 lat
Rotary Club Szczecin
1990 – 2005



SERVICE Above Self

15 lat
Rotary Club Szczecin
1990 – 2005



Szczecin 2005

Zespół redakcyjny
Zbigniew Kasperski
Czesław Kołtan
Franciszek Kowalski
Norbert Obrycki
Wiesław Paczkowski
Andrzej Rybkiewicz
Marek Wróblewski

Redakcja techniczna, skład
Michał Kłos

Druk
Rex•Druk, Remigiusz Kowalski , Roman Kowalewski
ul. Dębogórska 34, 71-717 Szczecin
tel. +48 91 428 11 11, fax +48 91 428 11 00
www.rexdruk.com.pl

Spis treści

Cele działalności Klubów Rotary	7
Poczwórny test uczciwości	8
Certyfikat Rotary International	9
Wstęp	11
Jak powstał Rotary Club Szczecin	13
15 lat współpracy zagranicznej Rotary Club Szczecin	17
Nasze wyjazdy	20
Niektóre programy zrealizowane przez Rotary Club Szczecin w latach 1990 – 2003	23
Rotary Club Stettin. Klub rotariański w przedwojennym Szczecinie	28
Seniorzy. Rzecz o Rotarianach starszych w świetle 15 lat Klubu Rotary w Szczecinie	30
Klub Rotaract Szczecin	32
Prezydenci Rotary Club Szczecin	33
Grupa inicjatywna idei utworzenia Klubu Rotariańskiego w Szczecinie	34
Członkowie Komitetu Założycielskiego Rotary Club Szczecin	35
Członkowie Rotary Club Szczecin	36
Członkowie Klubu Rotaract Szczecin	37
Paul Harris Fellows	38
Członkowie seniorzy Rotary Club Szczecin	39
Członkowie honorowi Rotary Club Szczecin	39
In Memoriam	40





Cele działalności Klubów Rotary

Celem działalności Klubów Rotary jest wspieranie i umacnianie ideału służby, jako podstawy godnych i wartościowych przedsięwzięć, a w szczególności wspieranie i umacnianie:

Po pierwsze: rozwoju bezpośrednich kontaktów międzyludzkich jako możliwości niesienia pomocy;

Po drugie: wysokich standardów etycznych w działalności zawodowej i w ramach zawodów; uznania wszelkiej pracy użytecznej oraz nobilitowania zawodu wykonywanego przez każdego Rotarianina – jako możliwości służenia społeczeństwu;

Po trzecie: stosowania ideału służby przez każdego Rotarianina w życiu osobistym, zawodowym i społecznym;

Po czwarte: propagowania zrozumienia międzynarodowego, dobrej woli i pokoju poprzez światową wspólnotę osób o różnych zawodach, połączonych ideałem służby.





*Sprawdzianem wewnętrznym moralnego poziomu,
jakim winni się wyróżniać rotarianie,
jest poczwórny test uczciwości obejmujący sprawy,
o których myślimy, które omawiamy i które realizujemy:*

Czy to jest PRAWDA?

Czy to jest UCZCIWE w stosunku do wszystkich, których dotyczy?

Czy rodzi ŻYCZLIWOŚĆ i LEPSZĄ WSPÓŁPRACĘ między ludźmi?

Czy będzie KORZYSTNE dla wszystkich zainteresowanych?

The four-way test of the things we think, say or do:

Is it the TRUTH?

Is it FAIR to all concerned?

Will it build GOODWILL and BETTER FRIENDSHIP?

Will it be BENEFICIAL to all concerned?



This Certifies that the Rotary Club of
Szerin, Polska

having been duly organized and having agreed, through its officers and members, to be bound by the Constitution and By-Laws of Rotary International, which agreement is evidenced by the acceptance of this certificate, is now a duly admitted member of

Rotary International

and is entitled to all the rights and privileges of such membership.

In witness whereof the seal of Rotary International is hereto affixed and the signatures of its officers, being duly authorized, are subscribed hereto this thirty-first day of July, 1990



[Signature]
[Signature]
[Signature]
[Signature]



Wstęp

Piętnaście lat temu 31 lipca 1990 roku Rotary Club Szczecin został przyjęty po trwających ponad rok staraniach do grona Rotary International. Powstał w wyniku starań środowiska szczecińskiego przy udziale szwedzkich klubów RC Ystad, RC Ystad St. Petri i RC Ystad Tornvåktaren, należących do Dystryktu 2390, obejmującego swym zasięgiem południowo-zachodnią Szwecję i wówczas Polskę. W procesie tworzenia Klubu koleżeńkiego wsparcia udzielili koledzy z klubów angielskich.

Uroczystość charteru odbyła się 15 września 1990 roku na Zamku Księżąt Pomorskich w Szczecinie w obecności przedstawicieli najwyższych władz Województwa Szczecińskiego, miasta Szczecina i korpusu dyplomatycznego Królestwa Szwecji, Danii i Norwegii. Gościliśmy Gubernatora Dystryktu 2390 ze Szwecji oraz kilkudziesięciosobową grupę Rotarian z Anglii, Danii, Norwegii, Szwecji i Niemiec.

Już na długo przed wojną ruch rotariański był obecny w Polsce. Również w Szczecinie w 1933 roku powstał klub, który działał do chwili delegalizacji przez nazistów. Musieliśmy czekać na przemiany polityczne w naszym kraju, które to dopiero umożliwiły na odrodzenie się ruchu rotariańskiego w powojennej Polsce. Pierwszy klub powstał w Warszawie w 1989. Nasz Rotary Club Szczecin był piątym z kolei klubem zaigreeżdzonym w Polsce. Byliśmy jedynymi z pierwszych.

Nasz klub to ponad 30 członków stanowiących w raz ze swoimi rodzinami małą społeczność zaangażowaną w realizację idei rotariańskich. Jest to bez wątpienia pewnego rodzaju fenomen. Dobrowolnie zrzeszeni, obciążeni obowiązkiem płacenia składek, spotykamy się raz tygodniu, lubimy się wzajemnie, przyjaźnimy. W dzisiejszy zmaterializowanym świecie, głosimy nasze idee, udowadniając, że rzeczy niemożliwe stają się realne jeśli realizowane są z zapałem, pasją i zespołowto. Nasze otwarcie na świat, kontakty międzynarodowe pozwalają nam świadczyć na rzecz potrzebujących.

Niezmiennie o treści funkcji służebnej przesądzają uniwersalne wartości, między innymi prawda, szacunek dla godności ludzkiej i odpowiedzialność za zobowiązania.

Sprawdzianem poziomu moralnego Rotarian jest poczwórny test uczciowości dotyczący tego co robimy, myślimy, mówimy:

1. Czy to jest prawdą?
2. Czy to jest uczciwe do stosunku do wszystkich, których dotyczy?
3. Czy rodzi życzliwość i lepszą współpracę między ludźmi?
4. Czy będzie korzystne dla wszystkich zainteresowanych?

Zasada funkcji służebnej jest podstawowym środkiem realizacji wzorów moralnych.

Elitaryzm Rotarian jest więc elitaryzmem moralnym, a nie majątkowym czy pochodzeniowym. Wymaga on od swoich członków wysokich walorów etycznych oraz stałego przezwycięzania swych słabości

i doskonalenia charakterów. W takim rozumieniu oznacza on aktywną i etyczną postawę w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym, budzących szacunek w swoim środowisku. Elitaryzm Rotarian nie jest elitaryzmem izolowanym, zamkniętym, a na odwrót – staramy się kształtować wzorce kulturowe poprzez aktywność naszych członków.

Idea Rotary niezmiennie od 1905 roku wyraża się określoną filozofią życia, która polega na wyeliminowaniu pragnienia osiągnięcia osobistej korzyści na rzecz społecznego obowiązku i wynikającego z niego imperatywu służenia innym. Jesteśmy różni jedni od drugich, ale dobrani zgodnie z ideą, która była u zarania ruchu rotariańskiego – różnice osobowości i doświadczeń zawodowych służą wzajemnemu poznaniu i wzbogaceniu.

Członkowie naszego klubu aktywnie uczestniczą w pracach wielu komitetów. Jesteśmy organizatorami wielu międzynarodowych spotkań. Organizujemy imprezy o charakterze charytatywnym. Kolega z naszego klubu Past Prezydent Wojciech Czyżewski został wybrany Gubernatorem Dystryktu 2230 na rok rotariański 2006/2007 – gubernatorem największego obszarowo dystryktu obejmującego swym zasięgiem Polskę, Białoruś i Ukrainę. Jesteśmy z tego faktu dumni.

Andrzej Rybkiewicz
Prezydent Rotary Club Szczecin 2005/2006



Wojciech Czyżewski
Gubernator Dystryktu 2230
na rok rotariański 2006/2007
z małżonką Danutą

Jak powstał Rotary Club Szczecin

15 lat to sporo czasu, nie tylko w życiu człowieka ale także w działalności organizacji społecznej. Mija właśnie piętnaście lat od chwili ustanowienia Rotary Club Szczecin. Przez te lata sporo się zmieniło, Klub okrzepł i wpisał się trwale w mozaikę środowiska społeczno-charytatywnego miasta. Początkowa fluktuacja członkowska zanikła, pozostali tylko ci, którzy rzeczywiście i bezinteresownie postanowili działać zgodnie ze statutową ideą pomocy potrzebującym w myśl rotariańskiej zasady „Uczynność ponad potrzeby własne”.

Pytanie do Klubu: „jak to się zaczęło” nie powinno zostać bez odpowiedzi. Czas biegnie, pamięć jest ulotna, warto więc ocalić od zapomnienia i utrwalić owe początki Klubu Rotariańskiego w Szczecinie.

Wiosną 1989 roku ówczesny dyrektor firmy C. Hartwig w Szczecinie, Ludwik Stasiak, będąc w podróży służbowej na południu Szwecji spotkał w Malmö pana Rolfa Dackhedena, działacza Klubu Rotary w Skoiner, Szwecja. Tenże zorganizował wspólne spotkanie z panem Tore Wrangborgiem z Rotary Club „St. Petri”, Ystad. Sprawa była taka: w Polsce zaczynały się właśnie zmiany ustrojowe, nastawał korzystny klimat na reaktywowanie działalności rotariańskiej, która, należy tu przypomnieć, w okresie międzywojennym zajmowała znaczące miejsce wśród ruchów charytatywnych w kraju. Z polecenia gubernatora dystryktu 2390 obejmującego region Malmö oraz Polskę i w wyniku połączonych starań wspomnianego już Tore Wrangbora i członka IC – Komitetu Międzynarodowego, pana Kjella Magnirssona – nie bez udziału Konsulatu Szwecji w osobie wicekonsula pana Bogdana Henryka Kraśkiewicza – poruczono prężnemu ognisku rotariańskiemu w Ystad zadanie tzw. „zagnieżdżenia” w Szczecinie drugiego w powojennej Polsce klubu rotariańskiego. Klub ten miał także objąć patronat nad obszarem Polski Północnej.

W czasie dalszych, kilkakrotnych wyjazdów i spotkań w Szwecji poinformowano kol. L. Stasiaka, że pierwotnie zamierzano powołać Rotary Club w Świnoujściu, biorąc pod uwagę bliskość geograficzną oraz łatwość kontaktów (połączenia promowe). Niestety wysiłki Rotarian z Ystad rezultatów nie dały i postanowiono działać dalej w innym miejscu. Dlatego wspomniany wyżej Tore Wrangborg z RC St. Petri, Ystad dalej dążył do założenia ogniska rotariańskiego w Polsce Północnej – ale teraz już w Szczecinie. Jak później się okazało, trafnie liczył na pomoc uprzednio poznanego Ludwika Stasiaka, w którym znalazł życzliwego sprawcę społecznika i organizatora. Na marginesie dodać tu należy, że pan Wrangborg do doprowadzenia do finału sprawy utworzenia klubu w Szczecinie zobowiązany został przez gubernatora z Malmö.

Czas jednak upływał. Poznawanie problemów Rotary tudzież penetracja możliwości działania w regionie szczecińskim i spodziewane trudności lekko odstraszały jako, że każdy początek jest trudny. Sprawa ruszyła dopiero, gdy późną jesienią 1989 r. pan T. Wrangborg przywiózł z Ystad do Szczecina ciekawy dokument otrzymany z europejskiej centrali Rotary w Zurichu w Szwajcarii. Była to kserokopia pisma Franciszka Fudali, lekarza ze Szczecina, wysłana 27 września 1989 roku do Prezydenta Rotary Club Kensington, Londyn. W treści informowano o chęci kontaktu z Klubem londyńskim i o woli działalności charytatywnej szczecinian. Prócz doktora Franciszka Fudali rekomendowani w liście do wspomnianej działalności rotariańskiej zostali: Wojciech Soiński, Roman Gawrych, Andrzej Garbowski i Zbigniew Korefi. Pismo to, z odręcznymi adnotacjami o zainteresowaniu się problemem i prośbą o uruchomienie sprawy, z Londynu via Centrala RC w Zurichu i Dystrykt RC Malmö dotarło do Klubu St. Petri w Ystad. Stamtąd kopię dokumentu pan Wrangborg przywiózł do Szczecina.

Teraz sprawa nabrała rumieńców i potoczyła się szybciej. Po skontaktowaniu się pana Stasiaka ze wspomnianymi wyżej szczecinianami utworzyła się grupa inicjatywna stanowiąca niejako „zaczyn” organizacyjny przyszłego szczecińskiego Rotary Clubu. Pamiętać należy tu o życzliwym wsparciu ówczesnego wicekonsula Szwecji pana Bogdana H. Kraśkiewicza, a we wszystkich początkowych zebraniach starał się brać udział (nieżyjący już) pan Tore Wrangborg, którego aktywność, wiedza rotariańska i doświadczenie walnie przyczyniły się do dojścia do finału jakim była rejestracja RC Szczecin.



Uroczystość czarтеру 15 września 1990 roku



Uroczystość czarteru 15 września 1990 roku

Celem lepszego poznania działalności rotariańskiej należało równocześnie przyjrzeć się funkcjonowaniu istniejących już klubów. Dlatego też przyjęto zaproszenie i kol. Ludwik Stasiak w maju 1990 r. udał się do Malmö na walne roczne zebranie dotyczące tamtejszego Dystryktu. Podkreślić tu trzeba, że był to pierwszy oficjalny kontakt międzynarodowy Szczecina w ramach tworzącego się Klubu. Tam też, w Malmö, świat rotariański bezpośrednio na żywo dowiedział się z uszczecinianina, że u nas powstaje klub rotariański.

Wyprzedzając nieco chronologię wspomnień należy iż w początkach listopada 1991 r. na kurs szkoleniowy dla klubów Rotary w państwach byłego bloku wschodniego, który odbył się w Szwajcarii, ze Szczecina udali się rotarianie kol. kol. Łukasz Borowiecki i Ludwik Stasiak. Te kontakty zagraniczne, pomoc p. Wrangborge oraz opieka ówczesnego gubernatora Dystryktu Malmö pozwoliły uzyskać podstawy wiedzy koniecznej dla właściwego, statutowego prowadzenia działalności.

Pierwszą siedzibą organizatorów było biuro firmy „Roman Agency” przy ul. Krzysztofa Kolumba, użyczone przez zapalonych działaczy Rotary, kolegów Romana Gawrycha i Andrzeja Garbowskiego. Wkrótce jednak ze względów praktycznych i na skutek sugestii kol. Ryszarda Wójtowicza, biuro i siedzibę Klubu przeniesiono do biur spółdzielni „Selsin” przy ul. Pod Bramą. Tam też, 15 maja 1990 roku na zebraniu założycielskim, uchwalono wniosek o rejestrację stowarzyszenia Rotary Club Szczecin, złożony następnie w Sądzie Wojewódzkim. Dnia 3 sierpnia

1990 r. Szczeciński Rotary Club został zarejestrowany, zaś Komitet Założycielski przedstawiał się następująco:

Ludwik Stasiak – prezes

Franciszek Gronowski – wiceprezes

Wojciech Soiński – sekretarz

Ryszard Wójtowicz – skarbnik

Roman Gawrych – członek

Franciszek Fudala – członek

Franciszek Kowalski – członek

Pozostało jeszcze oficjalne przyjęcie do rodziny rotariańskiej, czyli tzw. „Charter”. Lecz na tę uroczystość należało jeszcze – niezależnie od woli szczecinian – trochę poczekać. Niemniej działalność statutową rozpoczęto od razu. Ale ten rozdział działalności to już odrębny temat.

Franciszek Kowalski

15 lat współpracy zagranicznej

Rotary Club Szczecin

ROTARY pod pojęciem służby zagranicznej, rozumie te wszystkie działania, które podejmowane są przez społeczność rotariańską w jej akcji nieustannego wspierania wszelkich wysiłków i dążeń, wiodących do porozumienia między narodami. Rotarianie wykazując w tych poczynaniach dobrą wolę popartą uporem, dążą konsekwentnie do nawiązywania więzów przyjaźni między narodami a tym samym do utrwalania pokoju. Droga ta wiedzie najlepiej poprzez poznanie ludzi innych krajów, ich kultury, obyczajów, osiągnięć, ich dążeń i problemów, prowadzi ona poprzez osobiste kontakty wewnątrz ich własnych wspólnot i może być realizowana skutecznie poprzez kontakty służbowe, spotkania prywatne, podróże i uczestnictwo w sympozjach, konferencjach oraz kongresach. Pomocne mogą być lektura, wzajemna korespondencja oraz udział we wszystkich działaniach klubowych i projektach Rotary Foundation, których celem jest pomoc ludziom na całym świecie. Zarząd Główny **Rotary International** propaguje szczególnie uczestnictwo w międzynarodowych imprezach i uroczystościach, zachęca do międzykrajowej działalności w zakresie kultury i kształcenia oraz nawołuje do służebności ogółnoświatowej, która stanowi podstawę służby zagranicznej¹.

Przerzucanie pomostów prowadzących do porozumienia między narodami stanowi jeden z konstruktywnych celów RI. Wdrażaniu tych zadań służy działalność IC czytaj **InterCountry**, czyli **Komitetów Międzynarodowych**, stanowiących pod względem organizacyjnym w hierarchii RI przedłużone ramię Gubernatorów Dystryktów, którzy z urzędu przewodzą współpracy międzynarodowej. W Polsce mamy 5 Międzynarodowych Komitetów Dystryktalnych (DIC), są nimi Polska-Belgia-Luksemburg, Polska-Francja, Polska Holandia, Polska-Szwecja i wreszcie **Komitet Międzynarodowy Polska-Niemcy**, powołany w 1994 roku. W tym miejscu warto podkreślić, iż współpraca Polski z Niemcami przebiega najkorzystniej i bardzo dynamicznie się rozwija. Po stronie niemieckiej cele te realizuje **Deutsch-Polnischer Länder-Ausschuss**, którego Przewodniczącym Kol. Richard Pyritz jest równocześnie honorowym członkiem RC Szczecin.

Rotary Club Szczecin od zarania swego zagnieźdżenia, zgodnie z powyższymi założeniami, nawiązał rozliczne kontakty międzynarodowe i czynnie wnosi swój własny wkład w przyjazną

¹ Patrz § 136 *Rotary sein Aufbau und Wirken, Fragen und Antworten Rotary International*, Szwajcaria

koegzystencję z innymi klubami Europy m.in. poprzez wspomniany Komitet Międzykrajowy Polska-Niemcy, w którym posiada swojego stałego przedstawiciela.

Uczestniczymy w rotariańskich spotkaniach międzykrajowych najrozmaitszego rodzaju. Bierzemy udział w organizowanych seminariach, sympozjach, konferencjach i imprezach sportowych. Bierzemy od lat liczny udział w tradycyjnych Rotariańskich Regatach Jachtowych w Ratzeburgu, w których sięgaliśmy nie tylko po najwyższe trofeum lecz które zachęciły nas do organizacji niejako własnych Międzynarodowych Rotariańskich Regat Jachtowych na zalewie Szczecińskim. Wysyłaliśmy na pobyty wakacyjne dzieci polskie do rodzin niemieckich na zasadzie *au-pair* i uczestniczyliśmy w obozach młodzieżowych Rotary European Summer Exchange (RESE), w Europejskiej Letniej Wymianie Rotary oraz braliśmy udział w seminariach EURO-RYLA. Gościliśmy w klubie i w naszych domach w Szczecinie grupy GSE (Group Study Exchange) z USA oraz z Australii, a także grupę dzieci z Białorusi. Organizowaliśmy pobyty i wymianę grupy lekarzy norweskich w Szczecinie oraz przedstawicieli naszej służby zdrowia w Norwegii. Jako Rotarianie odwiedziliśmy podczas naszych podróży europejskie kluby Niemiec, Francji, Włoch, Hiszpanii oraz kluby Rotary w Kanadzie i w USA. Jednemu z naszych Kolegów dana jest możliwość składania regularnych wizyt w klubach Jamajki podczas swoich częstych służbowych tam pobyty! Klub nasz odwiedzali Rotarianie z Litwy, Łotwy i Izraela, by wymienić jedynie co bardziej egzotycznych gości. Więzy przyjaźni nawiązywane z Rotarianami niemieckimi niwelują z wolna, narosłe przez lata i zakorzenione po obu stronach resentymenty, poczynają się rodzić przyjaźnie a powstałe relacje pozwalają wносить w coraz szerszym zakresie, niezmiernie przyjazne gesty w postaci środków pomocowych ze strony klubów niemieckich na rzecz polskich beneficjentów, wytypowanych przez nasz klub. Jeśli chodzi o region zachodniopomorski to przypomnieć należy dar wniesiony Klinice Chorób Dziecięcych PAM w Szczecinie w postaci inkubatora najnowszej generacji dla niemowląt z rozszczepem podniebienia, wartości około 100 tys. złotych, przekazany przez Rotarian z Lubeki czy też ufundowany w 1999 roku wspólnie z RC Ratzeburg dla Kliniki Kardiologicznej przy ul. Arkońskiej w Szczecinie kompletny zestaw komputerowy najnowszej generacji wraz z przyłączem internetowym. Ze środków wspólnych, niemieckich Rotarian pospołu ze środkami naszego klubu, finansowani są szczecińscy stypendyści Uniwersytetu Viadrina. Nawiązaliśmy bliższe kontakty z klubami z Bayreuth i Schwedt / Oder owocujące obustronnymi wizytami.

Rotary Club Szczecin postanowił swoją umowę partnerską dotyczącą współpracy międzynarodowej zawrzeć z jednym z klubów niemieckich. W 1992 roku takie porozumienie o współpracy zawarto z klubem dopiero co zagnieżdżonym na obszarze nowego niemieckiego Landu sąsiadującego ze Szczecinem. Wybór, zaakceptowany także przez niemiecką stronę padł na **Rotary Club Ueckermünde / Pasewalk**, mający swoją siedzibę na terenie pobliskiego niemiecko-polskiego, nadodrzańskiego pogranicza. Ustalona została wówczas strategia współpracy między klubami i zarysowany został jej zakres.

Proces poznawczy między naszymi klubami postanowiono zapoczątkować serią spotkań skupiających maksymalną ilość członków wraz z ich rodzinami. W dużych grupach, liczących niekiedy prawie 200 osób spotykaliśmy się podczas niezwykle atrakcyjnie organizowanych międzyklubowych mitingów, na przemian to w Polsce to w Niemczech, w miejscowościach Hintersee, Nowe Warpno, Rieth i Brzózki. Podczas każdego z tych spotkań udawało się nam sprowokować służby graniczne obydwóch krajów do bezprecedensowego i spektakularnego otwierania – chociaż tylko na tę okazję – przejścia granicznego na pobliskiej granicy w Dobieszczynie, nawiasem mówiąc do dnia dzisiejszego nieczynnego.

Aby poznać styl pracy klubowych partnerów braliśmy udział w roboczych posiedzeniach Zarządu naszego partnerskiego koła, uczestniczyliśmy na zasadach wzajemności w organizowanych przez kluby balach charytatywnych jak również w uroczystościach przekazywania władzy nowym Prezydentom zaprzyjaźnionego klubu. Odwiedziliśmy w dużych grupach, wraz z rodzinami, wiodące firmy kierowane przez niemieckich kolegów i byliśmy gośćmi Urzędu Miasta Torgelow oraz instytucji użyteczności publicznej jak chociażby ZOO w Ueckermünde. Byliśmy niejednokrotnie gośćmi w domach Rotarian w Niemczech oraz uczestniczyliśmy w uroczystościach jubileuszy zakładowych organizowanych w Niemczech w posiadanych przez niemieckich kolegów przedsiębiorstwach i na odwrót gościliśmy naszych przyjaciół również w przedsiębiorstwach będących własnością naszych członków w Polsce.

Współpracujący z nami klub niemiecki przyczyniał się również materialnie do stabilizacji i ożywienia tej współpracy. Sfinansował on wyjazdy wytypowanych przez **RC Szczecin** szczecińskich studentów na Seminarium EURO-RYLA, zorganizowane w Bad Waldsee oraz w Beuron/Donautal oraz subsydiował praktyki kilku przez nas rekomendowanych studentów, przyobiecując podtrzymać tę tradycję pomocy również na przyszłość, szczególnie gdy chodzi o praktyki studenckie w przedsiębiorstwach należących do niemieckich członków Rotary. Wysyłaliśmy także w ramach tej współpracy do rodzin niemieckich naszego partnerskiego klubu nasze polskie dzieci, na pobyty wakacyjne na zasadzie *au-pair*.

Klub niemiecki poparł naszą propozycję wspierania maturzystów, działającego na pobliskim niemiecko-polskim pograniczu w Gartz n. Odrą niemiecko-polskiego liceum, subsydiując w 1998 roku uroczystość ich wspólnej studniówki, która odbyła się w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie a niedawno ufundował na rok 2000 stypendium studenckie, wynoszące 4.800 DM, przeznaczone dla jednego z wytypowanych przez nasz Klub polskich absolwentów powyższego liceum i studiującego obecnie na Technische Universität w Berlinie.

Rotary Club Ueckermünde / Pasewalk obdarowuje ponadto od lat tradycyjnym zbiorcami odzieży najuboższych Gminy Lubieszyn i Gminy w Kozielicach, a pod koniec 1999 roku wspomógł również podopiecznych Koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Stargardzie Szczecińskim. Łączna wartość darowanej odzieży wyniosła 30 tys. DM. Niemiec koledzy postanowili akcję zbiórki odzieży włączyć do stałego kalendarza swojej charytatywnej działalności na rzecz wskazywanych przez nas środowisk. W roku 2000 odbyła się wystawa prac rękodzieła artystycznego podopiecznych wspomnianego wyżej stowarzyszenia w Urzędzie Miasta Torgelow w Niemczech nad którą protektorat objął Prezydent niemieckiego klubu. W tym miejscu na słowa szczególnego podziękowania zasługują niemieccy Rotarianie Koledzy D. Lehmann, R. Gottschalk oraz F. Kopp za ich zaangażowanie i wieloletnie poparcie naszej współpracy.

Klub nasz nie poprzestaje na osiągniętych dokonaniach lecz stara się o dalszą rozbudowę licznych kontaktów nie tylko z klubami Niemiec lecz również Anglii, Belgii, Danii, Francji, Holandii Norwegii i Szwecji. Rozwinęły się także kontakty z klubami Białorusi i Ukrainy: państw należących do naszego dystryktu, a do niedawna znajdujących się za żelazną kurtyną. W krajach tych idee Rotary dopiero zaczynają zyskiwać zwolenników. Ilość klubów i ich członków jest jeszcze bardzo ograniczona.

Bogdan Henryk Kraśkiewicz

Prezydent RC Szczecin 2000–2001, Członek Komitetu Międzykrajowego Polska–Niemcy

Zbigniew Kasperski

Nasze wyjazdy

Jednym ze statutowych zadań Rotary jest zbliżenie między klubami. Jest to zalecane i zgodne z wytycznymi organizacyjnymi Rotary International. Najprostszym sposobem nawiązywania więzi międzyklubowych są zwykłe kontakty między członkami poszczególnych klubów. Przekształcają się one potem w bardziej zinstytucjonalizowaną i mocniej osadzoną organizacyjnie współpracę klubów dająca często piękne owoce, jak choćby wspólnie organizowane matching granty. Na przestrzeni 15 lat działania Klubu Rotary Szczecin mamy na swym koncie wiele wizyt, spotkań i odwiedzin. Przyjmowaliśmy u siebie wielu gości i wiele klubów zagranicznych, sami też chętnie ruszaliśmy za granicę, by pogłębić i wzmocnić rotariańskie więzi.

O pierwszych wyjazdowych kontaktach zagranicznych można mówić jeszcze w fazie tworzenia klubu. Dzięki aktywności ówczesnego dyrektora firmy C. Hartwig, Ludwika Stasiaka, rozpoczęły się już w 1989 r. na terenie południowej Szwecji starania o utworzenie klubu w Polsce. Po licznych próbach ostatecznie misję utworzenia klubu w Szczecinie powierzono klubowi „St. Petri” w Ystad. Tore Wrangborg z Ystad był głównym realizatorem tych działań. Nieoczekiwane wsparcie przyszło jesienią 1989, gdy z europejskiej centrali Rotary w Zurichu przyszło pismo informujące o zrodzonej w Londynie inicjatywie innej szczecińskiej grupy, którą reprezentował dr Franciszek Fudala. Tak więc Szwecja i Anglia były tymi obszarami, gdzie tkwiące w szczecinianach potrzeby działań na rzecz innych zasygnalizowane zostały rotariańskiemu światu. To znacznie przyspieszyło proces tworzenia klubu. Zespolenie dwóch grup inicjatywnych i dodatkowe wsparcie ówczesnego wicekonsula Szwecji Bogdana H. Kraśkiewicza pozwoliły mówić już o środowisku rotariańskim w Szczecinie. Pierwszym oficjalnym wyjazdem zagranicznym przedstawiciela tego środowiska była wizyta Ludwika Stasiaka w Malmö na walnym rocznym zebraniu tamtejszego dystryktu w maju 1990 r. Potem był czarter 15.09.1990.

Działalność rotariańska, niezależnie od jej głębokiego humanitarnego sensu, prowadzona jest w pewnych ramach organizacyjnych, których po prostu trzeba się nauczyć. Służą temu szkolenia, w tym także zagraniczne. Pierwszym oficjalnym wyjazdem przedstawicieli naszego klubu (Ł. Borowiecki, L. Stasiak) na szkolenie zagraniczne był wyjazd do Szwajcarii w listopadzie 1991 r. na kurs dla klubów Rotary z państw byłego bloku wschodniego.

Jest rzeczą naturalną, że najczęstsze kontakty mamy z najbliższymi sąsiadami: Niemcami i Szwedami, chociaż i z innymi krajami udaje się nawiązać owocną współpracę.

Formalnym wyrazem współpracy polsko-niemieckiej są działające po obu stronach granicy odpowiednio Komitet Międzynarodowy Polska-Niemcy oraz Deutsch-Polnischer Länder-Aus-

schluss. Klub nasz posiada przedstawicieli w obu tych ciałach, gdyż w Komitecie Polskim działa Bogdan Kraśkiewicz, a komitetowi niemieckiemu przewodniczy honorowy członek naszego klubu Richard Pyritz.

Do tradycji naszego klubu należą wyjazdy na doroczne jachtowe regaty rotariańskie organizowane w Ratzeburgu, mieście zamieszkania Richarda Pyritza. Stosunkowo nieduża odległość (okolice Lubeki), atrakcyjny termin i wspaniała oprawa zawodów powodują, że co roku nasz klub wysyła znaczącą reprezentację, nierzadko wracającą z najwyższymi trofeami.

Naszym partnerskim klubem zagranicznym jest od 1992 r. Rotary Club Ueckermünde/Pasewalk działający tuż za granicą. Bliskość ta sprzyja częstotliwości kontaktów, gdyż jedno popołudnie w zupełności wystarcza na załatwienie wielu spraw. Nasi niemieccy partnerzy hojnie wspierają liczne akcje, takie jak wymiana młodzieży, stypendia dla studentów czy współudział w planowanym matching grantie. Nasze wyjazdy do kolegów w Niemczech służyły wzajemnemu poznaniu się. Braliśmy udział nie tylko w roboczych posiedzeniach zarządu partnerskiego klubu, ale także uczestniczyliśmy w ich balach charytatywnych, uroczystościach przekazania władzy, składaliśmy wizyty w prowadzonych przez nich przedsiębiorstwach. Na podkreślenie zasługują imprezy integracyjne organizowane naprzemiennie po jednej i drugiej stronie granicy nie tylko dla członków, ale także dla ich rodzin. Liczba uczestników sięgała dwustu, przy czym my byliśmy przyjmowani w Hintersee i Rieth. Nasze wyjazdy do Niemiec to przede wszystkim wyjazdy do miast położonych stosunkowo blisko: Schwedt, Neubrandenburg, Berlin. Obchodzone w 2005 r. 100-lecie Rotary uczciliśmy wraz z kolegami ze Schwedt.

Wyjazdy zagraniczne to nie tylko przyjemność i możliwość poznania kolejnego zakątka Europy, ale to także przygotowywanie gruntu pod kolejne wspólne przedsięwzięcie. Kończąc wątek niemiecki wspomnijmy o współpracy z RC Bayreuth. Gościliśmy naszych kolegów w Szczecinie we wrześniu 2004, a rewizytowaliśmy ich liczną grupą w kwietniu 2005 r. Wizyta w niezwykle interesującym mieście Wagnera przebiegała w szczególnej atmosferze wyboru papieża Niemca jako sukcesora papieża Polaka. A roboczo dopracowywaliśmy matching grant Zdroje.

Drugim ważnym kierunkiem naszych wyjazdów jest Skandynawia, przede wszystkim Szwecja. 29 czerwca 1996 zapoczątkowana została pewna tradycja, o której z uznaniem mówią inne kluby w Polsce. Tą tradycją stało się przekazywanie władzy prezydenckiej w czasie rejsu do Ystad. A to z kolei daje nam szansę, by raz w roku odwiedzić miasto, którego wsparcie tak istotnie przyczyniło się do powstania naszego klubu.

Krótkie wizyty w Ystad to nie tylko możliwość odbycia miłego spaceru, ale także okazja spotkania tamtejszych rotarian. Przejście Tommego Hellströma z naszego klubu do RC Pomerania osłabiło nieco szwedzkie powiązania, ale nadal one istnieją.

Kierunek skandynawski to nie tylko Szwecja. Organizowaliśmy pobyty i wymianę grupy lekarzy norweskich w Szczecinie oraz przedstawicieli naszej służby zdrowia w Norwegii. W maju 2000 r. liczna grupa członków naszego klubu wraz z małżonkami złożyła wizytę w Kopenhadze, gdzie była przyjmowana przez Fredericksberg Rotary Club of Denmark. Zakwaterowanie w ośrodku szkolenia oficerów NATO w jakimś sensie nawiązywało do naturalnych więzi wynikających z obecności w Szczecinie korpusu polsko-niemiecko-duńskiego.

Matching granty wymagają współpracy i wyjazdów. Matching grant na kwotę 90 tys. USD organizowany był na rzecz szpitala dziecięcego przy ul. św. Wojciecha we współuczestnictwie głównie RC Boulogne-sur-Mer oraz innych klubów francuskich. Kierujący grantem Czesław

Kołtan i pomagający mu koledzy odbywali podróże nad Kanał La Manche, by grant nie tylko doszedł do skutku, ale i by za niego podziękować. Kontakty z Francją oraz francuskojęzyczną częścią Belgii i wynikające stąd wyjazdy Czesława Kołtana wiązały się z jego działalnością w Komitecie Polska–Francja.

Rozszerzenie w roku 2000 dystryktu 2230 także na Ukrainę i Białoruś pociągnęło za sobą, mimo że do tamtych granic mamy daleko, wzrost naszej aktywności na kierunku wschodnim. Przewodniczącym komitetu Polska-Białoruś jest nasz obecny prezydent Andrzej Rybkiewicz. Na odbywającą się w 2003 r. na Ukrainie w Użgorodzie konferencję dystryktalną wysłaliśmy klubowa reprezentację.

Oprócz oficjalnych wyjazdów naszych mniej lub bardziej licznych delegacji klubowych wielu naszych członków indywidualnie odwiedzało zagraniczne kluby rotariańskie. Dzięki nim nazwa naszego klubu słyszana była w tak egzotycznych miejscach jak Jamajka (jeden wytrwały propagator), Dominikana, Hawaje czy Kenia. USA, Kanada, Tunezja, Portugalia, Włochy, Hiszpania, Grecja to już oczywistość, bo i tam wpadamy z rotariańskim pozdrowieniem.

A na zakończenie nie sposób nie wspomnieć o czekającej nas na skalę indywidualną eksplozji wyjazdów zagranicznych. Nasz klubowy kolega Wojtek Czyżewski został wybrany na gubernatora Dystryktu 2230 na kadencję 2006–2007. Sam dystrykt ma już swoją zagranicę. A przecież trzeba się jeszcze szkolić i reprezentować. Na początek był Sztokholm. Potem będzie więcej, i pewnie ciężiej ale też i ciekawiej. Ten to się najeździ...

Opracował **W. Paczkowski**

Niektóre programy zrealizowane przez Rotary Club Szczecin w latach 1990 – 2003

Program wymiany młodzieży GSE (Group Study Exchange)

Grupowa Wymiana Studyjna (GSE – Group Study Exchange) jest edukacyjnym programem Fundacji Rotariańskiej mającym na celu:

1. stworzenie osobom reprezentującym różne zawody możliwości poznania innych krajów, ich mieszkańców i instytucji przez uczestnictwo w zorganizowanym programie pobytu w danym kraju;

2. rozwijanie porozumienia międzynarodowego poprzez umożliwienie ludziom dobrej woli spotkania się, rozmawiania i wspólnego zamieszkiwania, aby mogli nawzajem poznać swoje problemy i aspiracje oraz rozwinąć owe osobiste kontakty w trwałe więzy przyjaźni;

3. zaangażowanie rotarian w realizację konkretnego, praktycznego i znaczącego projektu w zakresie służby międzynarodowej przez organizację programów edukacyjnych i goszczenie grup studyjnych.

Każda z grup składa się z lidera oraz czterech członków. Lidera wybiera się spośród przedstawionych przez kluby kandydatów – doświadczonych rotarian, legitymujących się dobrą znajomością swego kraju oraz języka kraju gospodarza. Lider jest reprezentantem gubernatora dystryktu wysyłającego grupę i uczestniczy w procedurze selekcji kandydatów na członków grupy. Każdy klub ma prawo przedstawić dwóch starannie wybranych kandydatów. Członkiem grupy GSE może zostać każda osoba mająca obywatelstwo kraju, w którym mieszka, przez co najmniej dwa lata wykonująca ten sam zawód i rokująca nadzieję na kontynuowanie kariery w tym zawodzie w przyszłości. Zaleca się, aby kandydaci na członków grupy byli w wieku 25–40 lat, choć nie ma formalnych ograniczeń wieku. Powinni oni wykazać się odpowiednim przygotowaniem ogólnym oraz znajomością języka kraju gospodarza. Członkiem grupy nie może zostać: rotarianin, osoba zatrudniona przez dystrykt lub Rotary International, małżonek członka Klubu Rotary, krewny wstępny lub zstępny w prostej linii ani jego małżonek. Rotarianin może być brany pod uwagę jako kandydat na członka grupy GSE trzy lata po rezygnacji



z członkostwa. Kandydatami na członków grupy mogą być członkowie Rotaract Club oraz krewni zmarłych rotarian.

Koszty podróży pokrywane są przez Rotary Foundation. Koszty utrzymania i transferów wewnętrznych ponoszą miejscowe kluby. Członkowie grupy powinni mieszkać w domach rotarian lub osób zaprzyjaźnionych, zakwaterowanie w hotelu jest ostatecznością (oprócz konferencji dystryktu). Grupa powinna uczestniczyć w spotkaniach lokalnych klubów przedstawiać na nich przygotowaną przez siebie prezentację, w związku z czym kluby powinny zapewnić odpowiednie warunki i sprzęt (np. rzutnik do slajdów). Oprócz programu ogólnego dla całej grupy należy przygotować indywidualny program zawodowy zgodnie z profesjami reprezentowanymi przez poszczególne osoby (tzw. dni zawodowe).

W ramach wymiany GSE przyjmowaliśmy grupy z zagranicy z miesięcznym programem pobytu w kilku polskich miastach, pobyt w Szczecinie trwał ok. 5–6 dni. RC Szczecin układał plan wizyt, spotkań zawodowych oraz klubowych, w tym również zwiedzanie miasta. W ramach tego programu centrala koordynacyjna GSE w Warszawie wysłała również polskie grupy za granicę do USA, Australii i innych krajów.

W Szczecinie gościliśmy grupy GSE z zagranicy w następujących terminach:

- maj 1993 – 6 osób z Kalifornii, USA
- czerwiec 1995 – 5 osób z Australii, dystrykt 9780
- czerwiec 1999 – 5 osób z Houston z Teksasu, USA, dystrykt 5890
- maj 2000 – grupa z USA
- maj 2002 – 5 osób z Nowej Południowej Walii, Australia, dystrykt 9670.

Przykładowy plan pobytu zawiera notatka dotycząca pobytu grupy z Kalifornii:

Rotary Klub Szczecin

Szczecin, 11.05.1993

Koordinator: Czesław Kołtan

NOTATKA KLUBOWA

z pobytu 6 osobowej grupy z Kalifornii w Szczecinie
w dniach 30.04 – 06.05.93

Program Rotary – GSE

W dniach 30.04 – 6.05.93 gościliśmy w Szczecinie grupę młodych businessmenów z Kalifornii zgodnie z programem GSE, w domach rotarian naszego klubu:

1. Lider Grupy, Pan Glenn M. Blach
dom: Czesław Kołtan
2. Pan Ian Dane Oxman Rekl./Kier. Produkcji
dom: Czesław Kołtan
3. Pan Gaston „Guss” Castellanos – Analista Adm. Produkc. TV
dom: Zygmunt Synak
4. Pani Leslie J. Daigle – Urbanista/Ochr. Środowiska
dom: Zbigniew Dalecki

5. Pani Patricia Rhynders – Służba Zdrowia

dom: Dariusz Roszkowski

6. Pani Dorine Belluci – Prawnik

dom: Leszek Zdawski.

W ramach programu dla gości, poza poznaniem miasta, zabytków i spotkań towarzyskich zorganizowaliśmy następujące spotkania dla członków grupy:

- Wizyta w Politechnice Szczecińskiej /program ochrony środowiska/
- Wizyta w 2-ch szczecińskich szpitalach tj. w Zduńowie oraz na Pomorzanach
- kilkugodzinne spotkanie w lokalnej TV – Szczecin /rozmowy dot. reklamy i biznesu na relacji Kalifornia – Pomorze/ oraz kilkuminutowy program Rotary na antenie TV /piątek 7.05.93 g. 18.30/ Zapowiedź programu – reklama o Rotary w TV Sz-n – Fundacja USA.
- Spotkanie w Zachodnio-Pomorskiej Izbie Przemysłowo – Handlowej, Szczecin, Pl. Bato-rego 4.
- Wdrażanie programów szkoleniowych: informacje dot. Możliwości organizowania skróconego, intensywnego szkolnictwa z Ameryki w Polsce dla businessmenów.
- Informacja na temat działalności Portu Szczecin-Świnoujście /możliwości rozwoju, problemy/.
- Rozmowy w Banku Budowlanym,
- Sądownictwo w Szczecinie
- Praktyczne możliwości stypendiów w Kalifornii dla młodych ludzi z naszego miasta poprzez rozpoczęte kontakty osobiste.
- Spotkanie w Klubie Rotary Szczecin oraz Rotarackie.
- Kontakty z osobami bezpośrednio zainteresowanymi sprawami w Kalifornii.

Reasumując wizytę, należy podkreślić, że kontakty naszych rotarian, businessmenów z w/w grupą były bardzo serdeczne i owocne.

Nasi goście chętnie przejmą wszelkie inicjatywy współpracy osobiście lub skierują sprawę do właściwych osób, instytucji i firm w Kalifornii.

Jest to doskonały początek realnych możliwości współpracy naszych rotarian z klubami w Kalifornii: Los Angeles, Brea, Garden Grove i innych.

Czesław Kołtan

Wyjazdy polskiej młodzieży za granicę za pośrednictwem RC Szczecin:

- 1993 – dr stomatolog Cezary Turostowski z polską grupą GSE do Kalifornii
- 1994 – dr ortopeda Dariusz Roszkowski w ramach programu BEST, 3-miesięczny pobyt w USA
- 1998 – Małgorzata Kraśniewska, program IBIP, 3-miesięczny pobyt w Duluth, USA
- 1999 – Izabela Niechcicka, program BEST, miesiąc w USA
- 2001 – Maria Magdalena Popowicz, 9-miesięczny staż zawodowy w Lille we Francji, poprzez komitet polsko-francuski
- 2002 – Elżbieta Czerniak, 3-miesięczny pobyt w Australii.



ROTARY CLUB SZCZECIN

SERVICE ABOVE SELF

ROTARY INTERNATIONAL

jest międzynarodowym stowarzyszeniem,
skupiającym przedstawicieli różnych zawodów w ograniczonej liczbie,
którzy wyróżniają się wysokim poziomem etycznym i dobierają się przez kooptację.
Istotą Rotary jest funkcja służebna jej członków
w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym.

Jednym z głównych celów ruchu rotariańskiego
jest niesienie pomocy potrzebującym.
Udzielamy ją w sposób ukierunkowany, tak aby była maksymalnie skuteczna
i uwzględniała zasadę koncentracji środków na konkretny cel.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanie:
ROTARY CLUB SZCZECIN

ROTARY CLUB BOULOGNE-SUR MER

z Francji

przy wsparciu

ROTARY CLUB RAMSGATE

z Anglii

ROTARY CLUB BREMERHAFFEN

z Niemiec

ROTARY CLUB KORTRIJK-COURTRAI

z Belgii

oraz dzięki dotacji

THE ROTARY FOUNDATION

podjęły decyzję przekazania wybranemu przez lokalną społeczność

SZPITALOWI DZIECIĘCEMU W SZCZECINIE

kwoty 70.000 \$ USA.

Środki te, uzupełnione wkładem własnym beneficjanta, wynoszącym 20.000 \$ USA
przeznaczone są na wyposażenie sali chirurgicznej
w sprzęt radiologiczno-chirurgiczny wraz ze stołem operacyjnym
o łącznej wartości 90.000 \$ USA.

Rotary Club Szczecin
Bogdan Henryk Kozłowski
Prezydent

Szczecin, dnia 24 października 2009

Sekretariat: Rotary Club Szczecin c/o Pax-ONK, ul. Dębogórska 24, 71-717 Szczecin

Spotkania / Meetings: Radisson SAS Hotel Szczecin, pl. Rodła 10

Strona / webaddress: 18P

RC Szczecin pośredniczył również w kilku krótkich, 2–3-tygodniowych wyjazdach i stypendiach młodzieży szkolnej do Niemiec, Danii, Szwecji. Łącznie w latach 1990 – 2000 wyjechało za granicę 30 osób.

Matching Grants

Ten zakres działalności to jeden z najbardziej konkretnych działań Rotary dotyczących sposobów materialnych pomocy. Staraniem szczecińskiego Rotary Club uzyskujemy od klubów zagranicznych dofinansowania do tych projektów pomocowych realizowanych z inicjatywy naszego klubu. Sam szczeciński udział – ze względów oczywistych – byłby zbyt skromny, lecz kiedy złączy się nasze starania, tudzież skromne możliwości z możliwościami i chęciami zagranicznych, bogatszych klubów – wyniki bywają zaskakujące.

W latach 1998 – 2004 przedstawiciele Rotary Club Szczecin brali kilkakrotny udział w spotkaniach Międzynarodowego Komitetu CIP, Polsko-Francuskiego w Lublinie, Paryżu oraz Lille. Zaowocowało to współpracą z klubami Francji: **RC Boulogne-Sur-Mer**, **RC Lille** oraz kontaktami osobistymi.

Dużym wsparciem w naszych działaniach są nasi bliscy sąsiedzi Kluby Niemieckie. Z ich strony otrzymujemy wsparcie finansowe jako udział w Matching grantach, a także w postaci darów rzeczowych np. dar 60 łóżek szpitalnych które otrzymały szpitale w Gryfinie, Stargardzie Szczeciński, oraz Szpital Miejski w Szczecinie. Był to dar z **Rotary Club Ueckermünde / Passewalk**.

Granty już zrealizowane i sfinansowane:

- **specjalistyczny aparat rentgenowski** dla Szpitala Dziecięcego w Szczecinie, współpraca **RC Boulogne-Sur-Mer** wraz z klubami sąsiedzkimi – dystrykt Francja; wartość 97 tys. USD
- **cystoskop** dla Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 w Szczecinie, współpraca z **RC Ratzeburg**, Niemcy; wartość 16 tys. euro
- **sprzęt do rehabilitacji dla osób niepełnosprawnych** w Dębnie Lubuskim, współpraca **RC Oosterbeck**, Holandia, wartość 49 000 euro
- **sprzęt do badań wysiłkowych serca** dla Szpitala w Szczecinie Zdunowie, współpraca z **RC Oosterbeck** – Holandia oraz **RC Boulogne-Sur-Mer** – Francja; wartość 15 tys. euro

Grant w trakcie realizacji: **zakup respiratora i łóżka z materacem przeciwdoleżynowym** dla OIOM w Szpitalu w Szczecinie Zdrojach, współpraca z **RC Bayreuth**, **RC Passewalk / Ueckermünde** – Niemcy; wartość 25 tys. euro.

Grant w planach: **system nawigacji chirurgicznej do wykonywania operacji kręgosłupa** – dla Kliniki Ortopedii Dziecięcej PAM w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 w Szczecinie. Klub poszukuje partnerów do realizacji projektu, wartość ok. 100 tys. USD.

Powyższe działania są efektem piętnastoletniego działania naszego klubu.

Obok tak znaczących osiągnięć jest w działalności klubu wiele działań drobniejszych, lecz bez wątplenia potrzebnych, choćby takich które skierowane są w stronę domów dziecka.

Jedno jest pewne. Wieloletnia praca, wielokroć bezimienna i bezinteresowna działalność szeregu szczecińskich Rotarian dobrze zaasfaltowała się naszej szczecińskiej ziemi. Klub i jego członkowie są pozytywnie uznani w społeczności naszej aglomeracji. Wyniki naszej pracy przyjmowane są z wdzięcznością i zrozumieniem. A w naszym klubie w taki właśnie sposób rozumie się hasło naszego założyciela Paula Harrisa. „Rotary to uczynność ponad potrzeby własne” – hasło od 100 lat kierujące naszymi działaniami, przekute w czyn dla dobra potrzebującej społeczności.

Rotary Club Stettin.

Klub rotariański w przedwojennym Szczecinie

Szkic informacyjny

Równo sto lat temu, w 1905 roku pewien Amerykanin, Paul Harris, wpadł na pomysł by codzienny czas posiłku południowego przeznaczać nie tylko na kontemplację spożywanych potraw, bądź jałowe rozmowy o pogodzie czy plotki towarzyskie... A może godziny – choć częściowo – zużyć na problemy bardziej pożyteczne, o znaczeniu społecznym np. charytatywnym? Ot tak jedną godzinę tygodniowo? Jak to w Ameryce, choć pomysł nietypowy – ale czasem tak bywa – chwycił. Trochę go potem ulepszono i skorygowano. Nazwano go Rotary, dodano ramy organizacyjne, a znakiem rozpoznawczym zostało stylizowane koło zębate. Zyskał z biegiem czasu popularność, a po I wojnie światowej idea Rotary przeniosła się też do Europy...

Jednym z krajów gdzie ten ruch charytatywny znalazł dobre warunki do rozwoju w postaci Klubów Rotariańskich były Niemcy, gdzie – jak w większości krajów – trafił do kół biznesu, twórców kultury i administracji, czyli do elit społecznych i gospodarczych. W Szczecinie zaczęto o nim mówić w początkach lat trzydziestych.

Był to okres szczególny. Kończące się lata dwudzieste, ostatnie lata Republiki Weimarskiej, rosnące wpływy różnej działalności politycznych kół ekstremalnych wprowadzały chaos we w miarę spokojne życie społeczeństwa. I w tym czasie w początkach lat trzydziestych grupa zapaleńców doprowadziła do zainteresowania się w Szczecinie ideą Rotary. Nie było to łatwe, często ruch ten mylono np. z masonerią (co zdarza się zresztą w Szczecinie i w czasach dzisiejszych...). Z biegiem lat okazało się, że istnienie, tudzież praca klubu jest „nie po drodze” z wzrastającą działalnością ruchu nazistowskiego...



My jednak wróćmy do początku lat trzydziestych... W 1933 roku grupa inicjatywna¹ podpisała 20 stycznia Statut Rotary. Charter, rozpoczynający działalność klubu, odbył się także w styczniu i wykazał obecność 31 kandydatów. Jako ciekawostkę podaje się, iż wśród nich byli między innymi nadprezydent prowincji Pomorze, nadburmistrz miasta Szczecina, starosta powiatu Randow, Kierownik Wydziału Prowincji von Zitzewitz², senator miasta Greifswald, właściciel cementowni „Stern”³.

Siedzibą klubu przez cały okres jego działalności był hotel Preussenhof przy Luisenstrasse 10–12 (obecnie ulica Staromłyńska 10–12, po wojnie budynek Miastoprojektu Szczecin, obecnie siedziba Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie). Zgodnie ze statutem, terenem działania klubu był Szczecin i okolice (Stettin und Umgebung). Klub przyjął oficjalną nazwę Rotary Club Stettin. Zebrania członków odbywały się raz w tygodniu we wtorki w godzinach 13.45–15.15, w ostatnim zaś roku działalności w poniedziałki o 13.30 lub 20.20. Zachowane w archiwach Official Directory (Centralny Rejestr Adresowy Rotary International) spisy z lat 1933 – 38 podają, że klub szczeciński miał numer ewidencyjny 3583 w dystrykcie 73.

Władze RC Stettin zmieniały się co roku, coroczne czartery (charters) wyborcze przedstawiały się następująco:

okres	prezydent	liczba członków klubu	uwagi
1933–1934	dr Hellmut Toepffer	18 (31 na początku)	członek założyciel RC Stettin
1934–1935	dr Hellmut Toepffer	12	członek założyciel RC Stettin
1935–1936	Johannes Hornemann	12	członek założyciel RC Stettin
1936–1937	Johannes Bundfüss	24	członek założyciel RC Stettin
1937–1938	Wilhelm Heinrich	29	członek założyciel RC Stettin
1938–1939	brak danych	—	brak danych dotyczących RC Stettin

Trudno, na podstawie zachowanych szczątkowych dokumentów, dokładnie odtworzyć działalność RC Stettin, jego znaczenia dla miasta i regionu, efektów pracy. Z czasów II wojny światowej brak danych na temat działalności rotarian w Szczecinie, po wojnie zaś, przez blisko pięćdziesiąt lat ruch zanikł, by odrodzić się dopiero piętnaście lat temu, choć to już zupełnie inna historia. Warto jednak dołożyć starań, by zgromadzić wszystkie materiały, zarówno krajowe, jak i zagraniczne, ze zbiorów prywatnych i państwowych, które będą w stanie przybliżyć siedmioletnią działalność klubu i uratować od zapomnienia tę działalność, pokazać wysiłek ludzi odważnych i przejętych ideą pomocy drugim, działających w niezbyt sprzyjających czasach.

Franciszek Kowalski

¹ Grupie Inicjatywnej przewodzili: dr Toepffer Hellmut i dr Ecker Hugo.

² Ernst von Zitzewitz mieszkał koło Sławna, ojciec Elizawety Zitzewitz, obecnej dyrektorki preż-nego Ośrodka Kultury Polsko-Niemieckiej w Kunicach koło Nowogardu.

³ Dr Toepffer – właściciel cementowni Stern w Szczecinie Zdrojach (podczas działań wojennych zburzonej) obejmującej także Jezioro Szmaragdowe, grootę skalną (zwaną też Grotą Goeringa) i spory teren, obecnie park rekreacyjny wokół jeziora i groty.

Seniorzy.

Rzecz o Rotarianach Starszych w świetle 15 lat Klubu Rotary w Szczecinie

Łacińskie przysłowie mówi: *Tempora mutantur et nos mutamur in illis*, co w swobodnym tłumaczeniu oznacza: Czasy się zmieniają i my wraz z nimi się zmieniamy.

Ta głęboka prawda ukazuje nam iż w pewnym okresie swej drogi życiowej człowiek może przestać być sprawny, zdrowy i energiczny jak dawniej. W życiu rotarianina dotychczasowa operatywność czy zaangażowanie zaczyna się zwalniać i pogarszać. Powody są różne ale przeważnie mają źródło psychiczne, a głównie zdrowotne. Konstatacja tegoż dla dotychczasowego członka klubu nie jest budująca, raczej niesie wnioski smutne. Przecież naczelne hasło Rotary: „Uczynność ponad potrzeby własne” błędnie nieraz w obliczu problemów osobistych, zdrowotnych i psychicznych.

Dura lex sed lex. Prawa życia są twarde i ich nie obejdzie nikt ani tym bardziej nie zmieni. Dlatego starsi działacze stowarzyszenia, aby nie stracić kontaktu z klubem oraz jego życiem i działalnością tudzież by nadal uczestniczyć w życiu Rotary przechodzą w szeregi seniorów. W szczecińskim klubie Rotary w 2005 mamy aktualnie sześciu seniorów. Są to (w kolejności alfabetycznej): Franciszek Fudala, Franciszek Gronowski, Franciszek Kowalski, Bohdan H. Kraśkiewicz, Ryszard Leszczyński i Andrzej Wójtowicz. Dla informacji dodać należy, że są to między innymi byli członkowie założyciele naszego klubu w 1990 roku.

Seniorzy chcą być – w miarę swoich aktualnych warunków i kondycji – użytecznymi społecznie, a w tym przeważnie Rotary jest ich spełnieniem. W miarę możliwości uczestniczą aktywnie w zebraniach, tym bardziej, iż klub korzysta z ich doświadczeń rotariańskich, osiągnięć życiowych, a nieraz i wiedzy zawodowej.

Seniorzy to najczęściej już emeryci, nieraz schorowani, a czasami samotni. Zwolnieni są już w klubie ze świadczeń materialnych ale i nie biorą także udziału w głosowaniach organizacyjnych. Klub nadal jednak korzysta z ich bogatych doświadczeń, a oni niejednokrotnie – prócz normalnych kontaktów koleżeńskich – czują się nadal dowartościowani i spełnieni życiowo.



Seniorzy Rotary Club Szczecin. Od lewej: Franciszek Kowalski, Franciszek Gronowski i Franciszek Fudala.

Rotary Club Szczecin świętuje właśnie 15 lat działalności. Wiadomo też, iż za następne 15 lat, a nawet i wcześniej przybędą nowi seniorzy. Idea rotariańska trwa nieprzerwanie. Oni, ci działacze stowarzyszenia, którzy tak przykładowie przechodzą i będą przechodzić przez życie swoje i Rotary – zawsze winni czuć się dowartościowani. Choćby w imię obustronnej satysfakcji oraz poczucia dobrze pojętej działalności. Zazwyczaj otacza ich ogólne uznanie społeczne klubu, sami są zadowoleni z poczucia dobrze spełnionego obowiązku w imię hasła założyciela Rotary Paula Harrisa, które zacytowałem na początku artykułu.

Franciszek Kowalski

Klub Rotaract Szczecin

Rotaract jest programem Rotary International – ogólnosiwiatowego stowarzyszenia ludzi biznesu oraz przedstawicieli wolnych zawodów działających w ramach idei służby innym. Stąd, dla powołania i istnienia Klubu Rotaract niezbędny jest Klub Rotary (tzw. Klub Sponsorujący), który ma za zadanie wspierać jego działalność.

Pierwszym oficjalnie czarterowanym klubem Rotaract na świecie 13 marca 1968 r. został Rotaract Club North Charlotte w stanie Północna Karolina w USA. Jednak dopiero ponad 20 lat później nieformalne spotkania Warszawskiego Klubu Rotaract w październiku 1991 r. rozpoczęły budowanie polskiej historii Rotaraktu. Formalnie jako pierwszy w Polsce, oficjalną działalność otworzył w 1992 r. klub Rotaract z Lublina, który był drugim uznanym klubem w tej części Europy.

Początki Szczecińskiego Klubu Rotaract datują się na wiosnę 1992 roku, kiedy to z inicjatywy RC Szczecin, grupa młodych szczecinian zaczęła organizować cykliczne spotkania i pierwsze akcje... Entuzjazm i niespożyte pokłady energii zaowocowały pełnymi sukcesu imprezami, takimi jak, zorganizowany na rzecz Polskiego Związku Niewidomych, koncert „Kup pan cegłę”, czy „Zaczarowany telefon”, będący radiową wymianą informacji o rzeczach zbędnych–niezbędnych.

W 1993 roku odbył się długo wyczekiwany charter. 25 września, w uroczystościach na Zamku Książąt Pomorskich, uczestniczyli Rotaraktorzy z Polski, Szwecji i Niemiec, a upragniony Certyfikat wręczył pan Tommy Hellström, ówczesny przedstawiciel Dystryktu D-2390. Wynajęty „wesoły tramwaj” obwieszczał mieszkańcom miasta wiadomość o powstaniu trzeciego w Polsce klubu Rotaract.

Trzy miesiące później, w centrum Szczecina, odbyła się pierwsza akcja mikołajkowa na rzecz Domu Dziecka w Binowie, a w ślad za nią kolejne, które spowodowały, że opieka nad tą właśnie placówką stała się solidnym fundamentem działalności Klubu.

Przez kolejne lata, szczecińscy klubowicze zorganizowali wiele akcji, realizując wciąż to nowe pomysły i rozszerzając swoją działalność na kolejne placówki i ośrodki. „Bal pirata”, koncert „Z sercem do serc”, „Bal tłustego wampira”, czy udział w „Królestwie Świętego Mikołaja” to już przeszłość... Przeszłość, którą cenimy i do której wracamy, by realizując nowe pomysły, czerpać z tego, co sprawdzone, dobre i godne naśladowania.

Prezydenci Rotary Club Szczecin

kadencja	prezydent
1990–1991	Ludwik Stasiak
1991–1992	Ludwik Stasiak
1992–1993	Czesław Koźmiński
1993–1994	Marek Niedbał
1994–1995	Arnold Siwy
1995–1996	Roman Gawrych
1996–1997	Władysław Marecki
1997–1998	Wojciech Soiński
1998–1999	Wojciech Czyżewski
1999–2000	Ryszard Kotliński
2000–2001	Bogdan Henryk Kraśkiewicz
2001–2002	Roman Rogoziński
2002–2003	Ryszard Cybulski
2003–2004	Maciej Kołban
2004–2005	Leszek Zdawski
2005–2006	Andrzej Rybkiewicz



Andrzej Rybkiewicz,
prezydent Rotary Club Szczecin

Grupa inicjatywna idei utworzenia Klubu Rotariańskiego w Szczecinie

Franciszek Fudala
Andrzej Garbowski
Roman Gawrych
Franciszek Gronowski
Franciszek Kowalski
Ryszard Leszczyński
Wojciech Sołński
Ludwik Stasiak

Członkowie Komitetu Założycielskiego Rotary Club Szczecin

Krzysztof Ansilewski
Andrzej Babiński
Bernard Bogusławski
Łukasz Borowiecki
Marek Czyński
Józef Domagała
Waldemar Faleński
Franciszek Fudala
Andrzej Garbowski
Roman Gawrych
Franciszek Gronowski
Maciej Kołban
Czesław Kołtan
Henryk Koper
Franciszek Kowalski
Czesław Koźmiński
Bogdan Henryk Kraśkiewicz
Ryszard Leszczyński
Włodzimierz Matuszewski
Marek Niedbał
Zbigniew Pasterski
Jan Podlecki
Stanisław Polański

Zbigniew Skirmuntt
Wojciech Soiński
Ludwik Stasiak
Jan Tomasz Świętoń
Marek Tałasiewicz
Michał Tęczyński
Tomasz Weinert
Jan Więclaw
Ryszard Wójtowicz
Andrzej Wójtowicz
Leszek Zdawski
Mariusz Żelachowski

Członkowie Rotary Club Szczecin

Według stanu na 15 października 2005 r.

Zbigniew Boczek

Tomasz Brejdak

Ryszard Cybulski

Wojciech Czyżewski

Zbigniew Delecki

Jerzy Dominiak

Włodzimierz Dominiczak

Witold Jakubiec

Józef Karbowniczyn

Zbigniew Kasperski

Maciej Kołban

Ryszard Kotliński

Roman Kowalewski

Remigiusz Kowalski

Ryszard Lipka-Bartosik

Zbigniew Łopiński

Władysław Marecki

Mirosław Moroz

Zbigniew Najmowicz

Marek Niedbał

Norbert Obrycki

Wiesław Paczkowski

Roman Rogoziński

Andrzej Rybkiewicz

Romuald Sikora

Wojciech Soiński

Lubomir Synak

Janusz Teresiak

Marek Wróblewski



Członkowie Rotary Club Szczecin

Członkowie Rotaract Szczecin

Według stanu na 15 października 2005 r.

Marta Bachman
Julia Bielewicz
Sylwia Bonder
Jakub Borkowski
Wojciech Dominiak
Piotr Kozarski
Michał Lasko
Konrad Lisowski
Sebastian Maliński
Joanna Mianowska-Miś
Joanna Niemcewicz
Karolina Nowińska
Jarosław Sakowicz
Marek Sołtysiak
Michał Stankiewicz
Magdalena Swebodzińska
Ewa Synak
Lubomir Synak



Paul Harris Fellows

Paul P. Harris
(1868 – 1947),
*twórca Rotary, pierwszego i najbardziej
międzynarodowego klubu służby na
rzecz innych*



Medalem **Paul Harris Fellow**
odznaczeni zostali w 2000 roku
Ludwik Stasiak i Tommy Hellström

Do ich grona dołączyli:
Wojciech Czyżewski +1
Franciszek Kowalski
Czesław Kołtan
Richard Pyritz +2
Roman Rogoziński

Członkowie seniorzy Rotary Club Szczecin

Według stanu na 15 października 2005 r.

Franciszek Fudala
Franciszek Gronowski
Franciszek Kowalski
Bohdan Henryk Kraśkiewicz
Ryszard Leszczyński
Andrzej Wójtowicz

Członkowie honorowi Rotary Club Szczecin

Według stanu na 15 października 2005 r.

Richard Pyritz

In Memoriam

Zbigniew Pasterski
Henryk Koper
Feliks Kochański
Jerzy Łukasiak
Jerzy Madeja
Ludwik Stasiak